

W imię utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie

rząd radziecki proponuje rządowi NRF nawiązanie normalnych stosunków między obu krajami

Rozpoczęcie rozmów

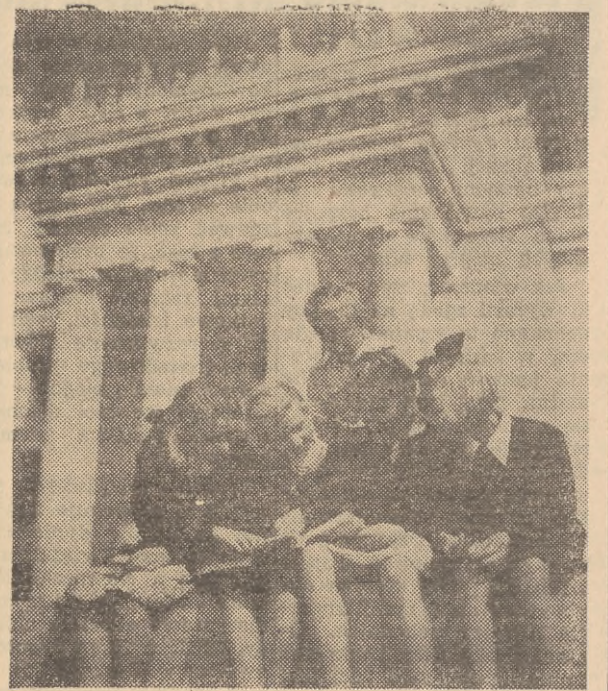
MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi: 9 września o godzinie 11 rozpoczęły się w Moskwie rozmowy między delegacjami rządowymi Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Niemieckiej Republiki Federalnej.

Rozmowy odbywają się z

Premier Szwecji przyjął zaproszenie do ZSRR

SZTOKHOLM (PAP). Na początku 1956 r. szwedzki premier Tage Erlander uda się wraz z małżonką do Związku Radzieckiego z nieoficjalną wizytą. Wiza ta odbędzie się na zaproszenie rządu radzieckiego.

Warszawski wrzesień



Ich codzienna droga do szkoły prowadzi obok Pałacu Kultury i Nauki...

CAF fot. Baranowski

Okrety polskie w porcie Portsmouth Z pobytu „Błyskawicy” i „Burzy” w Anglii

Jak już donosiliśmy wczoraj, przybycie dwóch niszczycieli polskich — „Błyskawicy” i „Burzy” z wizytą do Anglii zgrupowało w porcie Portsmouth, do którego zawinęły nasze okręty, tłumy mieszkańców tego miasta.

Na spotkanie „Burzy” i „Błyskawicy” wypłynęli oficer inspekcyjny i oficer łącznikowy reprezentujący dowódcę bazy Portsmouth. Wraz z nimi na pokład naszych okrętów weszli attaché morską ambasady PRL w Londynie płk. Kaźmierski i jego zastępca kpt. Reka.

Przy wejściu do portu polskie okręty wojenne oddały salwę artyleryjską, na którą odpowiedziały salwą powitalną na baterie nadbrzeżne. Oba niszczyciele zostały za cumowane przy nabrzeżu South Railway Jetty. Podniesiono na nich gale flagowe.

Przybyłe okręty powitał konsul generalny PRL w Londynie Maciejkowicz, składając oficjalną wizytę dowódcy zespołu, komandorowi L. Janczyszynowi.

Całe popołudnie 8 bm. poświęcone było składaniu wzajemnych wizyt. Dowódca okręgu Portsmouth admirał Creasy został przyjęty przez ambasadora PRL w Londynie Milnikiera, w „Queens Hotel” po czym ambasador Milnikiel rewizytował admirała Creasy. Z kolei komandor Janczyszyn w towarzystwie obu dowódców niszczycieli — kpt. Kubery i kpt. Urban-skiego złożył wizytę admirałowi Creasy.

Wkrótce po tym admirał wizytował komandora Janczyszyna na pokładzie „Błyskawicy”. W czasie gdy dowódca zespołu podejmował admirała, liczni przedstawiciele prasy angielskiej zostali zaproszeni do zwiedzenia „Błyskawicy”. Okrety polskie wzbudziły wśród dziennikarzy angielskich ogromne zainteresowanie.

Po odejściu admirała Creasy, komandor Janczyszyn udał się z wizytą do lorda Daya, który z kolei rewizytował dowódcę zespołu okrętów polskich. Również ambasador Milnikiel złożył wizytę na pokładzie „Błyskawicy”.

Wieczorem admirał brytyjski wydała przyjęcie na cześć oficerów polskich, zaś marynarze brytyjscy po-

dejmowali marynarzy polskich.

Przed Pałacem Kultury i Nauki zapłonął symboliczny znicz

WARSZAWA (PAP). W chwili, gdy w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki rozpoczął się w dniu 8 bm. uroczysty wieczór inauguracyjny Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, setki chłopców i dziewcząt Warszawa zebrało się na placu im. Stalina.

Przed Pałacem Kultury i Nauki zapłonął symboliczny znicz. Znicz zapaliła sztafeta uczniów Technikum Budowlanego z ul. Górnosiłkowskiej, która przebiegła ulicami miasta z parku międzyszkolnego Agrykolu. Zaszczyt ten przypadł jej w udziale dzięki zwycięstwu w rozegranych w tym dniu zawodach sportowych. Rozbiły tysiącami żarówek i dziesiątkami reflektorów sylwetka Pałacu. Do tłumnie zebranych na placu młodych robotników, studentów i uczniów Warszawy przemówił wiceprzewodniczący Zarządu Stołecznego ZMP — Jerzy Prokopczuk.

W Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej — powiedział on m. in. — cała młodzież Warszawy zamianuje swoje gorące uczucia wobec Kraju Rad, dążąc do poznania je, jeszcze lepszemu poznaniu jego osiągnięć, kultury i nauki.

Na placu, udekorowanym biało - czerwonymi, czerwonymi i niebieskimi flagami odbyła się następnie wielka zabawa taneczna i występy artystyczne.

Akademia inauguruje Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko- Radzieckiej

W związku z rozpoczęciem Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dzisiaj, 10 bm. o godz. 17 w sali Dому Kultury Stoczni Gdańskiej, Gdańsk ul. Lisia Grobla (wejście od ul. Wąlowej) odbędzie się Akademia Inauguracyjna, zorganizowana przez Wojewódzką Komisję Wykonawczą Obchodu Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W części artystycznej wystąpi reprezentacyjny zespół pieśni i tańca Marynarki Wojennej.

inicjatywy Związku Radzieckiego, który w nocy z 7 czerwca zaproponował normalizację stosunków między ZSRR i NRF oraz omówienie w tym celu sprawy nawiązania bezpośrednich stosunków dyplomatycznych i handlowych, jak również stosunków kulturalnych między obu państwami.

ZE STRONY ZWIĄZKU RADZIECKIEGO w rozmowach biorą udział: przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin (przewodniczący delegacji), członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR M. G. Pirowuchin, minister handlu zagranicznego I. G. Kabanow, zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. S. Siemionow.

ZE STRONY NIEMIECKIEJ REPUBLIKI FEDERALNEJ w rozmowach uczestniczą: kanclerz federalny dr K. Adenauer (przewodniczący delegacji), minister spraw zagranicznych dr H. von Brentano, sekretarz stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych dr W. Hallstein, szef kancelarii kanclerza federalnego dr H. Globke, ambasador H. Blankenhorn, dyrektor departamentu dr W. Grewe, naczelnik wydziału zagranicznego Ministerstwa Gospodarki dr H. Reinhardt, naczelnik wydziału handlowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych dr G. von Scherpenberg, naczelnik wydziału kultury Ministerstwa Spraw Zagranicznych dr H. von Treuttschler, ambasador F. von Eckardt, szef protokołu Ministerstwa Spraw Zagranicznych poseł dr E. H. Mohr, poseł dr von Walter, przewodniczący Ministerstwa do Spraw Ogólnoniemieckich dr U. Mueller oraz dr H. Koch.

Arnold, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Bundestagu K. M. Kiesinger i zastępca przewodniczącego tej komisji C. Schmid.

Przemówienie N. A. Bulganina

Panie Kanclerzu, Panowie,

W imieniu rządu radzieckiego witam pana, panie kanclerzu i delegację rządową Niemieckiej Republiki Federalnej w stolicy Związku Radzieckiego — Moskwie.

Nasze rozmowy, które rozpoczynają się dzisiaj, poprzedziła wymiana not między rządem Związku Radzieckiego i rządem Niemieckiej Republiki Federalnej. Jak panom wiadomo, rząd radziecki zwrócił się z propozycją do rządu Niemieckiej Republiki Federalnej, aby omówić problem nawiązania bezpośrednich stosunków dyplomatycznych i handlowych, jak również stosunków kulturalnych między naszymi krajami.

Rząd radziecki wychodził z założenia, że nawiązanie normalnych stosunków między naszymi krajami odpowiada interesom zarówno Związku Radzieckiego, jak i Niemieckiej Republiki Federalnej. Taka normalizacja stosunków odpowiada zadaniu utrwalenia pokoju w Europie i dalszego zmniejszenia napięcia w stosunkach między państwami, a w tym nie mogą nie być żywotnie zainteresowane oba nasze kraje.

W dwóch minionych wojnach światowych narody Związku Radzieckiego i Niemiec poniosły największe ofiary i straty materialne. I

po dzień dzisiejszy nie zostały całkowicie usunięte skutki ogromnych zniszczeń spowodowanych ostatnią wojną światową. Jeszcze cięższe są straty, jakie poniosły miliony rodzin radzieckich, które utraciły swych bliskich wskutek zbrodniczej awantury wojennej hitlerowskich najeźdźców. Wskutek tej awantury ucierpieli również miliony rodzin niemieckich. Straty te są niepowetowane.

Historia świadczy dobitnie, że okresy wrogoci i obcości w stosunkach między obu narodami zmuszały je tylko do wyrzeczności i ścigały na nie nieszczęścia. I wręcz odwrotnie, narody Związku Radzieckiego i Niemiec stale czerpały wielkie korzyści z dobrych stosunków wzajemnych i z współpracy między sobą.

W nawiązaniu normalnych stosunków między Związkiem Radzieckim i Niemiecką Republiką Federalną za interesowane są także inne narody Europy. Mają one wszelkie podstawy do przedstawiania trosk w związku z istniejącymi planami określonych kół, aby przeszkodzić polepszeniu stosunków między naszymi krajami, aby wykorzystać brak normalnych stosunków w celu siania nienawiści między Związkiem Radzieckim a Niemcami zachodnimi. Planu takie, które kryją w sobie niebezpieczeństwo nowej, jeszcze bardziej niszczycielskiej wojny w Europie, zagrażają bezpieczeństwu narodów europejskich. Dlatego też ci, którzy dążą do utrwalenia pokoju w Europie, nie mogą nie pragnąć normalizacji stosunków między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Federalną.

Nawiązanie normalnych stosunków, opartych na szlachetnym i poszanowaniu wzajemnych interesów usunęłyby przeszkody na drodze do pokojowej współpracy między naszymi krajami i przyczyniłoby się tym samym do utrwalenia bezpieczeństwa na rodów Europy.

Naród radziecki mimo ciężkich ofiar i zniszczeń spowodowanych ostatnią wojną, nie żywi złych uczuć wobec narodu niemieckiego. Świadczą o tym w szczególności fakt, że między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Demokratyczną ukształtowały się dobre, przyjazne stosunki, które rozwijają się i krzepną, opierając się na zasadach równoprawności, wzajemnego poszanowania suwerenności oraz nieingerencji w sprawy wewnętrzne.

Jednakże rząd radziecki pragnąłby, o ile to od niego zależy, mieć dobre stosunki również z Niemiecką Republiką Federalną. Sądźmy, że nie powinno być przeszkód do nawiązania takich stosunków, jeżeli za punkt wyjścia weźmie się interesy narodów Związku Radzieckiego i Niemiec, jak również interesy utrzymania pokoju w Europie.

Wiadomo powszechnie, że genewska konferencja szefów rządów czterech mocarstw przyczyniła się do rozładowania napięcia międzynarodowego. W obecnej chwili lepsze są możliwości zbliżenia między państwami oraz ustanowienia niezbędnej zaufania między nimi. Rzecz jasna, że spotkało się to z poparciem i sympatią

(Dokończenie na str. 2)

Chińscy naukowcy na Wybrzeżu interesują się naszym rybołówstwem

Na Wybrzeżu przybyła przed kilkoma dniami z Chińskiej Republiki Ludowej grupa naukowców, zainteresowana rozwojem rybołówstwa w naszym kraju. Są to: wicedyrektor Instytutu Gospodarki Rybnej w Tsin-Tao — Wang Tsung-jen, technolog z Szanghaju Lu Ji-chang i przedstawiciel Min. Rolnictwa ChRL Li Tsung-chin.

Goście, nad którymi opiekę sprawuje MIR, w czasie swego kilkumiesięcznego pobytu w Polsce mają zapoznać się z naszymi osiągnięciami w dziedzinie rybołówstwa dalekomorskiego, przybrzeżnego, zalewowego i rzecznego, szczególnie zaś z badaniami z zakresu ichtiologii, ochrony ryb, zarybiania wód itd.

Po wizycie w MIR goście chińscy spędzili dzień w Szkole Rybołówstwa Morskiego, żywo interesując się rozwojem tej szkoły, jej organizacją i przeznaczeniem. Zainteresowanie to było o tyle głębokie, iż w ChRL nie ma dotychczas szkół tego typu, co SRM, istnieją natomiast przesłanki, iż w oparciu o nasze doświadczenia powstaną u naszych chińskich przyjaciół rybactwie szkoły morskie.

W najbliższych dniach naukowcy chińscy odbędą wędrownkę po przedsiębiorstwach „Arka”, „Dalmor” i in. (bal)

Prof. Jan Dembowski członkiem honorowym Węgierskiej Akademii Nauk

WARSZAWA (PAP). 8 bm. w ambasadzie Węgierskiej Republiki Ludowej w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia prezesowi PAN, prof. Janowi Dembowskiemu, dyplomu członka honorowego Węgierskiej Akademii Nauk, przyznanego mu w uznaniu jego działalności w dziedzinie nauk biologicznych.

ZBOŻE DLA KRAJU

Z dostawą zbóż trzeba się pośpieszyć



Fot. Jerzy Ferster

Skup zboża w pow. nowodworskim przebiega nadal słabo. Spośród chłopów indywidualnych tylko niewielni wyrzykali się całkowicie z obowiązkowych dostaw zboża dla państwa w 100 proc.

Na zdjęciu: Józef Wąszyski z Orłowa, właściciel 7 ha ziemi, przywiózł do punktu skupu w Nowym Dworze kolejną partię zboża w ilości 1000 kg.

Przodujące powiaty: łęborski i kartuski

DO dnia 8 bm. wieś gdańska wykonała 25,9 proc. wrześniowego planu obowiązkowych dostaw zboża. Jak z tego wynika, woj. gdańskie nie osiągnęło wymaganego na ten dzień wskaźnika. Większość powiatów bowiem ma wyniki o wiele niższe od wymaganych. Przodują natomiast na dal te same powiaty: łęborski i kartuski. Wykazuje to poniższa tabela:

1. pow. łęborski	54,8 proc.
2. „ kartuski	42,6 „
3. „ kościerski	38,3 „
4. „ ełbiński	31,6 „
5. „ pucki	29,8 „
6. „ gdański	26,6 „
7. „ kwidziński	24,4 „
8. „ tczewski	23,6 „
9. „ wejherowski	22,0 „
10. „ starogardzki	22,1 „
11. „ malborski	20,4 „
12. „ sztumski	17,8 „
13. „ m. gdańsk	15,7 „
14. pow. nowodworski	13,2 „

TABLICA HONOROWA

SPOŚRÓD chłopów indywidualnych pow. nowodworskiego, którzy przystąpili już do realizacji obowiązkowych dostaw zboża dla państwa na specjalne wyróżnienie zasługują rolnicy ze SWIEŻNI CY. Zorganizowali oni bowiem w dn. 3 bm. uroczystą, zbiorową dostawę 15 ton zboża do punktu skupu GS w Stegnic. W dostawie zboża brali udział rolnicy, jak JAN KOLK i KROPIDŁOWSKI, którzy wywiązali się ze swych obowiązków w 110 proc., JOZEF TELESIŃSKI — w 112 proc., WŁADYSŁAW WAGA, który sprzedał państwu 1238 kg zboża ponad plan i inni.

Przemówienie N.A. Bulganina

(Dokończenie ze str. 1)
szerokich kół opinii publicznej w obu naszych krajach. Fakt ten jeszcze w większym stopniu dyktuje konieczność normalizacji stosunków między naszymi państwami w drodze nawijania bezpośrednich stosunków dyplomatycznych między nimi.

Jak wiadomo, rząd radziecki wyraził zgodę na to, aby dokonano w wymiany poglądów w sprawie przywrócenia jedności Niemiec. Nie można przy tym nie liczyć się z poważnymi przeszkodami, jakie powstały na tej drodze po wejściu w życie układów paryskich, na mocy których Niemiecka Republika Federalna przystąpiła do pewnych ugrupowań wojskowych i w myśl których dokonana jest reintegracja Niemiec zachodnich. O próż tego należy podkreślić, że rząd radziecki zawsze uważał, że rozwiązanie problemu przywrócenia jedności Niemiec jest sprawą przede wszystkim samych Niemców, przy czym trzeba się liczyć z realnymi warunkami istnienia Niemieckiej Republiki Federalnej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz że rozwiązanie tego doniosłego zadania musi być zgodne z opowiedzianymi porozumieniami między narodowymi, zmierzającymi do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Z tej strony Związek Radziecki był i pozostaje zdecydowanym zwolennikiem przywrócenia jedności Niemiec, jako państwa pokojowego i demokratycznego.

Rząd radziecki wyraża nadzieję, że nawiązanie stosunków dyplomatycznych między ZSRR a NRF przyczyni się do rozstrzygnięcia nieuregulowanych problemów, w których są zainteresowane obie strony. Nie można nie zdawać sobie sprawy również z tego, że brak normalnych stosunków między naszymi krajami stwarza dodatkową trudność, jeśli chodzi o rozwiązanie głównego ogólnonarodowego problemu narodu niemieckiego — przywrócenia jedności demokratycznego państwa niemieckiego.

Wobec powyższego rząd radziecki proponuje nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Federalną i Niemiecką Republiką Demokratyczną. Proponujemy do końca wymiany poglądów również na ten temat. Jak wiadomo, handel między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Federalną jest w chwili obecnej bardzo ograniczony i nieustannie bilizowany. Tymczasem istniejąca możliwość oparcia tego handlu na trwałej podstawie z korzyścią zarówno dla Niemieckiej Republiki Federalnej, jak i dla Związku Radzieckiego. Można przy tym osiągnąć w najbliższych latach poważne zwiększenie wymiany towarowej i rozwinąć korzystne dla obu stron stosunki gospodarcze w oparciu o odpowiednie długoterminowe umowy.

Zatarg grecko-turecki w Radzie NATO

PARYŻ (PAP). 8 bm. pod przewodnictwem lorda Ismay, sekretarza generalnego NATO, obradowała w Paryżu specjalna sesja Rady Paktu Atlantycznego. Na posiedzeniu rozpatrzono sprawę antygreckich demonstracji w Stambule i Izmirze.

Po zakończeniu posiedzenia nie opublikowano oficjalnego komunikatu.

Jak donosi z Paryża korespondent agencji Reuters, przedstawiciele Grecji i Turcji zgłoszyli Radzie Paktu Atlantycznego oświadczenie w sprawie zajść w Stambule i Izmirze. Agencja Reuters podaje, że naczelne dowództwo NATO wyraziło opinię, iż administracja turecka mogła zapobiec incydentom, które miały miejsce w Izmirze.

Rząd radziecki uważa również, że nawiązanie i rozwój współpracy naukowej, kulturalnej i technicznej między ZSRR a NRF odpowiadałyby interesom naszych narodów. Korzystne byłoby zorganizowanie wymiany delegacji przedstawicieli przemysłu, rolnictwa, handlu, nauki i kultury obu krajów, jak również delegacji sportowych oraz turystów.

Oto zagadnienia, jakie chciałobyśmy przedyskutować w toku obecnych rozmów. Wypowiadając te poglądy wychodzimy z założenia, że podczas wymiany not rząd NRF ze swej strony wyraził zgodę na omówienie sprawy nawiązania między naszymi krajami stosunków dyplomatycznych, handlowych i kulturalnych, jak również związanych z tym zagadnień.

Na zakończenie niechaj mi wolno będzie wyrazić nadzieję, że rozmowy nasze do prowadzą do pomyślnych wyników, do normalizacji stosunków między Związkiem Radzieckim i Niemiecką Republiką Federalną w interesie naszych narodów, w imię utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

LONDYN (PAP). Grecja zakończyła dotychczasowy morzejski blokadinga Turcji i Jugosławii, że Grecja prawdopodobnie nie będzie uczestniczyła w spotkaniu ekspertów wojskowych tych trzech krajów, które ma się odbyć w Ankarze.

Przez zerwanie armatorów greckich polecił wszystkim kapitanom greckich statków handlowych, by nie wplywali na tutejsze wody terytorialne.

Gołębie pocztowe przynoszą wezwanie o ratunek powodziom w Indiach

LONDYN (PAP). Jak wiadomo, północno-wschodnia część Indii nawiedziła klęska powodzi. Obecnie nadchodzi dalsze wiadomości o jej katastrofalnych rozmiarach. Powierzchnia terenów znajdujących się pod wodą wynosi ponad 25 tys. km kwadrat. Liczba ludności, która ucierpiała na skutek powodzi, sięga 45 milionów.

Do miast portowych na wschodnim Wybrzeżu Indii przylatują gołębie pocztowe wyszczepione przez władze stanu Orissa, który wskutek wylewu rzeki Ahandali jest całkowicie odcięty od świata. Głodniacia od 5 dni ludność stanu Orissa przysłała drogą dostarczenie jej żywności.

Rząd Indii musiał wprowadzić do akcji ratowniczej samoloty wojskowe.

23 superkutry „Arki” wykonały plan kwartalny

Rybacki superkutry „Arki”, łowiący na Morzu Północnym, uzyskują ostatnio dobre wyniki m. in. dzięki realizacji zobowiązań, podjętych dla uczczenia II konferencji partyjno-ekonomicznej, która obradowała 6 bm. Najbardziej wydajnym łowiskiem w pierwszych dniach września było Bruce's Garden, gdzie przeciętna wydajność dzienna dla superkutry tego przedsiębiorstwa wynosiła 2644 kg śledzia.

Wczoraj drogą radiową 23 żalagii arkowskie nadesłały meldunki o wykonaniu zadań III kwartału. Przewodzący w tym rybacki „Gdy 207” z szyprem Edwardem Kreftem, który zrealizował ilościowy plan kwartalny w 163 proc., „Gdy 194” z szyprem Henrykiem Kreftem — w 164 proc., „Gdy 210” z szyprem Tadeuszem Drelichaczem — w 152 proc., „Gdy

W walce o budowę podstaw socjalizmu naród polski ma szczerych i oddanych przyjaciół

Przemówienie przewodniczącego delegacji WOKS W. P. Jelutina na wieczorze w Warszawie

Przewodniczący delegacji WOKS na obchody Międzianki Pogłębnia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, minister szkolnictwa wyższego ZSRR W. P. Jelutina wygłosił, jak już donosiliśmy, 8 bm. na uroczystym wieczorze w Warszawie z okazji inauguracji Międzianki Pogłębnia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przemówienie. Powiedział on m. in.:

— Delegacja nasza przybyła tutaj, do Polski Ludowej, by wyrazić wam uczucia przyjaźni i miłości, jaką żywią narody naszej socjalistycznej ojczyzny dla miłującego pracę bratniego narodu polskiego, budującego nowo społeczeństwo, wolne od ucisku człowieka przez człowieka.

Ludzie radzieccy gorąco radują się z ogromnych osiągnięć bratniego narodu polskiego w budowie socjalizmu i starają się pomóc mu w tym wielkim dziele.

W walce o stworzenie silnej, niezawisłej ludowo-demokratycznej Polski, o budowę podstaw socjalizmu naród polski miał i ma wspaniałych, oddanych przyjaciół w narodach Związku Radzieckiego i innych krajów potężnego obozu socjalizmu.

Naród Radziecki wysoko ceni przyjaźń z wspaniałym polskim narodem. Pamięta on, jak wspólnie z nim walczyli o wolność i przyjaźni. Wśród nich wierny uczeń i współpracownik Lenina, żarliwy wojownik o szczęście ludu nieśmiertelny rycerz rewolucji Feliks Dzierżyński.

Polacy w Dwyżli im. Kościuski sformowanej w Związku Radzieckim i oddały stworzonej w Polsce Armii Ludowej wraz z Armią Radziecką bohatersko uczestniczyli w rozgromieniu hord faszystowskich.

Wówczas gdy szerokie masy narodu polskiego prowadziły walkę o pełne narodowe i społeczne wyzwolenie, walczyli oni ramię w ramię z radzieckimi partyzantami, ramię w ramię z bohaterską Armią Radziecką.

Po ciężkich latach wojny, w historii bratniego narodu polskiego nastąpił nowy okres — okres trudnego, lecz radosnego budownictwa wolnego kraju, budowy ustroju sprawiedliwości społecznej.

Delegacja nasza przebywa jedynie dobę w naszym kraju, w waszej pięknej stolicy Warszawie. Lecz i w tym krótkim czasie już przekonał się, jak z samozaparciem pracuje naród polski, z jaką miłością buduje piękną Warszawę.

Cały kraj radziecki z ser-

deczną miłością śledzi osiągnięcia i zwycięstwa bratniego narodu polskiego, szczerze i serdecznie raduje się z jego niezwykłych sukcesów w pokojowych pracach.

Stosunki, jakie po drugiej wojnie światowej ułożyły się między Związkiem Radzieckim a Polską, stosunki oparte na pełnym równouprawnieniu, braterskiej przyjaźni i wzajemnej pomocy, są w naszym wielkim leninowskim ideal przyjaźni narodów, zwycięstwa zasad międzynarodowego przetrwania.

Dzisiaj, biorąc udział w obchodach Międzianki Pogł. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, chcemy wyrazić swoje pragnienia dalszego rozwoju naszych kontaktów kulturalnych, szerszej wymiany kulturalnej, ściślejszej więzi bratnich narodów we wszystkich gałęziach ich pokojowej twórczej działalności.

Radzieccy działacze kultury, tak jak i cały naród radziecki uczynią wszystko co jest konieczne, by pomóc pol-

WARSZAWA (PAP). Z Pragi powróciła delegacja, złożona z przedstawicieli Komitetu dla Spraw Turystyki przy Prezydium Rady Ministrów oraz zainteresowanych resortów, która podpisała tam umowę w sprawie turystycznego ruchu pogranicznego między Polską i Czechosłowacją.

W myśl tej umowy udostępnione będą dla polskiego ruchu turystycznego pewne określone tereny pograniczne w rejonie Tatr czeskich, obejmujące m. in. miejscowości Sztyrbskie Pleso i Tatrzaska Lomnica.

Do wstępu na te tereny, za jednorazowej przepustkami, uprawnieni będą turyści — posiadacze karty turystycznej. Na podstawie przepustek zbiorowych w Tatrach czeskich będą mogły udawać się również wycieczki młodzieżowe zorganizowane przez szkoły, bądź organizacje masowe. Pobyt w Czechosłowacji nie będzie mógł trwać dłużej niż 6 dni.

Na identycznych prawach turyści czechosłowaccy będą mogli przebywać na ustalonych umowa terenach pogranicznych w rejonie polskich Tatr.

Na podstawie przepustek turyści będą mogli przebywać w Czechosłowacji w ciągu 6 dni

Przewodniczący nie ma prawa mi rozkazywać. Podlegam tylko kierownikowi GOM-u.

Cóż było robić? Hurnowicz, człowiek spokojny, powiedział, że w tym wyroku Pa Pado, który miał zastąpić przy obsłudze młocarni bylego „eksmaszyniście”, oraz kilku gospodarzy z Junoszyna, zjawia się na terenie za budową Szymańskiego — kończono właśnie młócić pierwszą z dwu stojących przy stole stert.

Komisja czekała cierpliwie godzinę — bądź co bądź nie można tak zostawić napoczęte sterty. Drugą natomiast Szymański będą musieli w swojej kolejkę. Jest ich w Stegnie aż trzy.

Junoszanie niecierpliwił się coraz bardziej. Wreszcie w chwili, gdy nie przerywać pracy, usiłowano rozpoznać drugą stertę, przewodniczący Hurnowicz zatrzymał motor. W tej samej chwili zachwiał się.

Czerwony z wściekłości Ka zimierz Szymański zawałał się przed drugim ciosem. Nie szcując wyzysku pospieszył mu „na pomoc” jego brat Piotr z... widami w ręku.

W obronie Hurnowicza skoczył Lipiec, a za nim kilku rólników z Junoszyna. Chuligani skapitulowali: młocarnia odjechała spokojnie do Junoszyna. Czterema współnikami zajęła się MO.

Na czym polega wyższość propozycji ZSRR w Podkomisji Rozbrojeniowej

Wyjaśnienia A. Sobolewa

NOWY JORK (PAP). Jak już donosiliśmy, 7 września odbyło się kolejne posiedzenie Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ, na którym przewodniczył przedstawiciel ZSRR A. A. Sobolew.

Jak się dowiadujemy, uczestnicy Podkomisji wypowiedzieli swe uwagi na temat propozycji premiera Francji E. Faure'a, wysuniętych przezeń na konferencji genewskiej i przedstawionych w rozszerzonej wersji w Podkomisji przez przedstawiciela Francji J. Mocha. W propozycjach tych wskazuje się na konieczność zmniejszenia wydatków budżetowych na cele wojskowe oraz przytacza argumenty w tej sprawie. Delegacja radziecka uważa, że propozycje te są interesujące i zasługują na poważne zbadanie. Badając uważnie te propozycje — powiedział A. Sobolew — delegacja radziecka kieruje się przy tym koniecznością zbliżenia stanowisk uczestników Podkomisji i osiągnięcia porozumienia.

Przedstawiciel ZSRR A. Sobolew zwrócił uwagę, że na poprzednich posiedzeniach niejednokrotnie powoływano się na część propozycji rządu radzieckiego z 10 maja, dotyczącej problemów kontroli.

Na posiedzeniu 7 bm. nie który przedstawiciele mo-

carstw zachodnich twierdził, że w świetle propozycji rządu radzieckiego z 10 maja powstała jakoby jakaś „nowa sytuacja” wnosząca nowy czynnik do dyskusji.

Podsumowując uwagi przedstawione przez reprezentantów mocarstw zachodnich Sobolew powiedział, że ich istota sprowadza się rzeczywiście do wyrzucenia się tego, co uczynione zostało wcześniej przez Podkomisję.

Przedstawiciel radziecki udzielił obszernej odpowiedzi na pytanie w jaki sposób, zdaniem Związku Radzieckiego, można zapewnić realizację proponowanych przez niego kroków.

Sobolew stwierdził, że nie powodzenie wszystkich poprzednich prób rozwiązania sprawy kontroli jest wynikiem nierealnego podejścia do problemu. Propozycje mocarstw zachodnich w sprawie kontroli zgłaszane w Podkomisji nie uwzględniały stosunków jakie obecnie ukształtowały się między państwami. Stosunki, które charakteryzują brak zaufania i podejrzenia, uniemożliwiają realizowanie skutecznych kontroli na bazie dotychczas proponowanej. Cecha propozycji mocarstw zachodnich w sprawie kontroli było to, że przewidywały one ujawnienie i sprawdzanie zbrojeń i sił zbrojnych przed realizacją jakichkolwiek kroków w dziedzinie ich redukcji. Propozycje mocarstw zachodnich nie zawierały również żadnych gwarancji, że po ujawnieniu i sprawdzeniu zbrojeń i sił zbrojnych nastąpi ich redukcja. Brak określania w konwencji ścisłych terminów realizacji tych kroków ułatwia ich naruszenie. Zobowiązania państw w ramach konwencji będą realne tylko wówczas, kiedy ustalone zostaną określone terminy realizacji wspomnianych kroków. Bez wymieniania terminów cały program staje się niesprecyzowany i niesiły. Pod tym względem wyższość propozycji rządu radzieckiego polega na tym, że przewidują one konkretne terminy, dzięki czemu państwa — uczestnicy konwencji mogą wiedzieć jakie są ich obowiązki wynikające z konwencji i podejmować odpowiedzialnie kroki w celu ich realizacji.

Jak się dowiadujemy przedstawił mocarstw zachodnich, że przestudiują oświadczenie przedstawiciela ZSRR i zajmą stanowisko na następnym posiedzeniu.

Bójka o młocarnię świadcząca niechlubnie o pracy GOM-u w Sztutowie

Wszystko to, co było, było, a co jest, jest. Właśnie, gdy młody Szymański ze Stefanem Witkowskim, Wacławem Skrzypczakiem zajęli końmi do Junoszyna.

— Tylko pamiętajcie, nie ustępujcie! Bierżemy maszynę — i wio! Jakby się opiekali, to ja z nimi pogadam. Powiem, że to kierownik Padoch polecił przeprowadzić maszynę do Stegny.

Głośny śmiech zawtórował siołom Szymańskiego.

— Co oni tam mogą wiedzieć! Nawet słówka nie piszą.

Rzeczywiście sprawa poszła nader gładko. Junoszanie próbowali oponować, ale później dali spokój. Przecież nieraz przerzucało się młocarnię w niedzielę do innej wioski, a w poniedziałek otrzymywali ją z powrotem. I skoro kierownik GOM-u wydał polecenie, to widocznie tak było trzeba.

„KAWAŁ” SIĘ UDAŁ

Zadowolony z kawału, jaki urządzili junoszanom, trzech wspólnicy spokojnie przeprowadzili maszynę do Stegny.

— Słuchaj, Witkowski! Zaczniemy u ciebie. Zeby przewodniczący Hurnowicz nie powiedział, że ja tylko u siebie. Zadarliśmy z nim ostatnio z bratem o to zboże i teraz krzywo na nas patrzy.

Pierwszy raz młócił u siebie Szymański już 2 tygodnie temu. Ale z odstawieniem zboża na punkt skupu zwlekał. Po co się spieszyć? Później będzie miał trudności z maszyną. Najpierw młócił się przecież u tych, którzy nie odstawili zboża. A że sam, będąc pracownikiem GOM-u w Sztutowie, obsługiwał właśnie maszynę, którą Prezydium GRN w Stegnie przydzieliło do Junoszyna, więc sprawa była znacznie uproszczona.

KIEROWNIK GOM-u NIC NIE WIE

Kiedy w poniedziałek junoszanie przyszli do Prezydium GRN w Stegnie ze skargą, że porvano im jedyną młocarnię, jaką mają do dyspozycji, przewodniczący Hurnowicz wysłał do Szymańskiego polecenie, aby maszynę na wrócić zaraz na wyznaczone miejsce. Szymański po skłonieniu młócki u Witkowskiego i Skrzypczaka przeprowadził ją właśnie do siebie. Wzruszył ramionami,

CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA

FAJECZKA PRZYJAŹNI
PODOBNIĘ jak Japonczyk, również i mieszkaniec Nowej Zelandii są wielkimi amatorami gorących kąpiel.
W Ohinemutu zarówno chorzy, jak i zdrowi kąpią się wieczorem w gorącym źródle, a potem siedzą gołziniami w gorącym mule — dzieci, kobiety, mężczyźni i starcy, pałają fajki i gawędzą.

Obcy przybywcy okazują szczególną uwagę młodym damom nowozelandzkiemu, wymijając im bez słowa fająkę z ust, pociągając kilka razy i, wkładając im fająkę z powrotem do ust.

BIEDNY MAŻ...
MIESZKANKA Rowyn w Kanadzie, Jeanne Saint-Cyr, nie miała widać wiele małtwin, gdyż największą jej troską było pobicie własnego rekordu... nieprzerwanej gry na pianinie. Próba udała się, gdyż pani Saint-Cyr przekroczyła swoje własne możliwości o 44 minuty, grając obecnie bez przerwy 40 godzin 45 minut i 25 sekund.

Cierpliwym maż pani Saint-Cyr, samiasz odwieść żonę od tego bez-

myślnego zaleństwa, towarzyszył jej przez cały czas przy pianinie, dodając otuchy i zagrzewając do wytrwania. Za swoje niewłaściwe podejście do tego „poważnego” problemu został też srodko ukarany: z nadmiaru wysiłku stracił w czasie tej próby 6 kg „żywej wagi”.

RADOSNA WIADOMOŚĆ DLA UCZNIÓW
FRANCYSCY wynalazcy Pierre Masson i Henri Guet skonstruowali maszynę, która pracuje systemem stynnych „mózgów elektronicznych”. Maszyna ta, jak twierdzą wynalazcy, może odmieścić wszystkie czasowniki nieregularne w pięciu różnych językach.

Prawdopodobnie — przy najmniejszej radzie — nowy wynalazek będzie bardzo kosztowny. A jeśli zostanie dopuszczony do masowej produkcji i skalkulowany przystępnie, stanie się rajem dla uczniów wszystkich szkół. Tylko na bardzo krótko... Bo do nie „elektronicznego” mózgu ucznia nic nie przybędzie na dalszą drogę życia.

